KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Czerwca. — Rok 1837. Środa. № 161. Jutro, Ś. Paulin.

Dowódca *Ekaterinburgskiego* linjowego Pułku, obchodząc w dniu 6/18 b. m. uroczystość Patrona tego pułku, po odbytem Nabożeństwie w Cerkwi pułkowej w obozie, dawał ucztę, na której znajdowała się znaczna liczba Jenerałów, Sztabs i Ober-officerów. Dzień najpogodniejszy tego lata, Święto uroczyste Zielonych świątek v. s., uczucie elektryczne iakie sprawiła muzyka wojskowa odgrywaiąc pieśń: „BOŻE zachowaj MONARCHĘ", w tenczas gdy spełniano toasty za Najiaśniejszego CESARZA i JO. Xcia Feldmarszałka, nadawały szczególny urok tej uczcie; trudno sobie wystawić do iakiego stopnia entuzjazm panował, iak szczytne uczucie wdzięczności ku MONARSZE ożywiało całe towarzystwo, zdawało się widzieć grono dzieci ztęschnionych do oddalonego Ojca. Najzimniejsze serce nie byłoby wolne od rozrzewnienia, spoglądaiąc na ową uroczystą chwilę, w której z prawdziwem uczuciem powtórzono 3 krotnię *hura!* Uroczystość przeciągnęła się do wieczora, a rozdzielaiąc się biesiadnicy, z żalem porzucali miejsce, które świadkiem było najszczerszych uczuć miłości ku wspaniałomyślnemu MONARSZE.

Co raz więcej przybywa szukaiących polepszenia zdrowia w tutejszym Instytucie Wód mineralnych sztucznych, do czego pomaga ustalaiąca się pogoda. Do *Buska* także wyieżdża wiele osób. — W sklepie ubogich dla biednego Starca złożono: od J. K. S. złp. 5, od A. R. zł. 5, od NN. zł. 3 gr. 5, od małego Xawerego zł. 2, od Wdowy zł. 2, od 10 letniej Panienki L. B. zł. 3, od bezimiennych zł. 5, i zł. 7 gr. 20. — Dziś mamy początek lata, słońce wchodzi w znak *raka* o godzinie 5 min: 53 wieczorem, i znajduie się w przesileniu dnia z nocą. Wysokość iego największa w całym roku dochodzi u nas w południe stop: 61 min: 14 sek: 40, i odtąd zacznie się zniżać. Słońce dziś wschodzi najwcześniej o godz: 3 min: 40 r:, zachodzi najpóźniej o godz: 8 min: 22 w:. Długość dnia największa wynosi godzin 16 min: 42. Od iutra, dnia zacznie ubywać. Temperatura średnia na dzień dzisiejszy z 11tu lat upłynionych wypada † 14° 3 R. Stan Nieba zwykle w tym dniu bywa w pół pogodny. — Na tegoroczny Targ Wełny przywieziono do Warszawy 13,477 cent:, przeto więcej 2,021 cent: niż w roku zeszłym. Wełnę z powodu dobrego wymycia chwalono. Bank Polski przygotował bezpłatne składy i ofiarował zaliczenia z zniżonym procentem; iednak niepomyślne wiadomości z zagranicy o tegorocznym handlu wełną, miały szkodliwy wpływ i u nas; dopiero onegdaj przy kończącym się targu zaczęto kupować, lecz taniej od 20 do 25 talarów na centnarze niż w roku zeszłym, przeto wielu właścicieli w nadziei pomyślniejszej w tej mierze przyszłości, albo złożyli swą wełnę w Warszawie, albo odwożą do domów. Wczoraj także sprzedano nieco wełny. Tryków tym razem było wiele pięknych. — (Art. nad.) Jak uważam, wielu gospodarzy mylnie sobie tłumaczy doniesienie moie, w Nrze 24 Tygodnika z r. b. zamieszczone, o maiącym przybyć do Warszawy P. *Preiis* z *Pesztu*, w celu udzielania praktycznie *Nauki wyrabiania cukru z buraków sposobem domowym*, przeto widzę się powodowanym rzecz tę, bliżej objaśnić. P. *Preiis* w tenczas dopiero przyrzekł przybyć do Warszawy, gdy będzie sobie miał zapewnią pewną liczbę uczniów. Zastrzeżenie to, iest zaiste słusznem, ale także i my potrzebuiemy ze strony P. Preiis iakowejś rękojmi i bliższego rzeczy objaśnienia. Pisaliśmy więc do niego aby nam przysłał świadectwo od swej władzy, iż z zadowoleniem słuchaczy wykłada w Pesz-

cie naukę w mowie będącą; aby nam przysłał próbki cukru rafinowanego i surowego, podług swej metody otrzymanego; aby nam doniosł, ile żąda od ucznia, na iakiej ich liczbie zaprzestaie i aby oznaczył czas, w którym do Warszawy mógłby przybyć; aby doniosł, czyli rzeczywiście *maiąc ogólne wyobrażenie o fabrykacji domowej cukru*, można poiąć w 2ch dniach (iak to pisze) praktyczną manipulacją. Skoro odpowiedź nadejdzie, podamy ią spiesznie do wiadomości publicznej. *Kurowski* Redaktor T. — Dzieło *Nauka hodowania drobiu czyli ptastwa domowego i królików*, podaiąca przepisy rozmnażania, żywienia, leczenia chorób, tuczenia i użytkowania z tych zwierząt, wyszło z druku nakładem Księgarni Biura Infor: sprzedaie się tamże i w znaczniejszych Księgarniach Warszawy po zł. 4 exemplarz. — Wczoraj w Wielkim teatrze po 30*tu latach życia Szulera*, przywołani: JPani *Halpert*, JP. *Werowski* i powtórnie JPani *Halpert*. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 21. Listy zasta: zł. od 95 gr. 12, do 95 gr. 25; wartość kuponu zł. 1 gr. 29 i 1/3. Serje wylosowane zł. 1,100.

Francja. — 9go b. m. reszta rodziny Królewskiej i Xięztwo Orleańscy wyiechali za Królem do *Wersalu*. — Następczyni tronu z powodu swoich zaślubin rozdzieliła znaczne summy między ubogich. 10,000 fr. przeznaczone są dla podrzutków, mogących ieszcze wrócić na łono rodziców. Proboszcz Kościoła *S. Rocha* otrzymał 1000, a Kaznodzieia *Kiuwje* 2,000 fr. Prócz tego ieszcze i wielu innym osobom udzielono wsparcie. — Około 1,500 osób zaproszono na uroczystości wersalskie. Chęć być obecnym na przedstawieniach drammatycznych przy tych uroczystościach iest tak nadzwyczajna, że modnisie stolicy prosili, aby choć mogli być używani iako komparsy i figuranci. Już 9 b. m. nawet za 500 fr: nie można było dostąpić tego zaszczytu. — Rozmaite wieści biegaią o układach z *Abdel Kaderem*. Jedni utrzymuią, że się zobowiązał płacić Francji roczny haracz, byle go ozdobiono godnością Beia *Oranu*. Wojsko okupacyjne opuści miasto *Tremezen* i odda ie neutralnemu szczepowi, na którego *Abdel Kader* pod żadnym pozorem targnąć się nie może. — Do Paryża miał przybyć goniec z wiadomością o śmierci Króla angielskiego. — 10go b. m. Król odbył wjazd do *Wersalu*. W powozie iego znajdowali się: Królowa, Królestwo belgiccy, Xięztwo orleańscy, Wielka Xiężna Meklemburgska, Xiężniczka *Adelajda*. Królewiczowie umieszczeni byli w innym powozie tuż za Królem. O godz: 4ej zaczęła się biesiada w galerji *Ludwika XIV*, o godzi: 8ej udano się na teatr, 2000 pochodni i 200 lamp oświecało salę, łatwo przeto każdy sobie wystawi blask iaki tam panował. Artyści teatru francuz: grali *Odludka* Moljera, następnie przedstawiono 2 akta z *Roberta djabła*. W końcu artyści wystąpili w dziele umyślnie na tę uroczystość ułożonem. Przez cały czas zabaw tłumy ciekawych napełniały ulice. Z Paryża przybyło osób 200,000. Muzeum wszystkich zadziwiło swoią świetnością. 12go b. m. Monarcha odbył przegląd gwardji narod: i uczniów szkoły wojskowej, a na dzień 13 b. m. miał wrócić do stolicy. — Na ostatniej prelekcji Pana *S. Mark Żyrardę*, wybuchły niespokojności między uczniami. — W czasie biesiady wersalskiej używano 10,000 porcelanowych talerzy, 6,000 par nożów i widelców, a przeszło 1,000 ludzi usługiwało. — Sławny Poeta irlandzki *Tomasz Moore* przybył do Paryża; iako też Jenerał *Ewans* przeieżdżaiący do Londynu.

Anglja. — Buletyny ciągle wydawane o zdrowiu Króla nie są zaspokaiaiące. — Bal naznaczony przez Xiężnę *Kent* na 12 b. m. został odłożony. — Około 60 osób miało zginąć przy ostatniem nieszczęściu zaszłem z statkiem parowym *Unjon*. — Gazeta *Czas* zbiia wiadomość o układach handlowych zawartych między Anglją i Hiszpanją. — Przy nowych szybkowozach na poczcie urządzono taki mechanizm

w kołach tylnych, że Konduktor zjeżdżaiąc z góry, lub też w przypadku rozbrykania się koni, nawet ze swoiego miejsca może powóz zatrzymać.

Hiszpanja.— W krwawej bitwie pod *Jaka* mieli Karliści utracić cały bataljon; inni zaś głoszą, iż wcale nie przyszło do potyczki. — Nawarczykowie przeprawili się przez rzekę *Cynka* z znaczną stratą. — Jenerałowi *Tryśtani* zabrali Jzabelliści 200 niewolników. — Karliści opuścili *Barbastro* a Jenerał *Oraa* zaraz zaiął to miejsce po ich wyruszeniu. — Przejście Nawarczyków przez rzekę *Cynka* rzuciło postrach w szeregi Królowej.

Turcja.— W *Tripolis* rozruchy się uspokiły; lecz za to nową trwogę wznieca gwałtowny wybuch morowej zarazy. — Dywan iuż mniej niechętnie uważa wyprawę konstantyńską ze strony Francji, poczyniono albowiem Porcie znaczne przyrzeczenia. — Sułtan wracaiąc do *Stambułu*, przybył iuż do *Belgradu*.

Niemcy. — Poseł franc: przy dworze szwedzkim, P. *Błękok* przybył do *Berlina*. Z tegoż miasta wyiechał Xiążę Wilhelm *Radziwił* z swą Małżonką do *Drezna*, i Cesarsko-Rossyjski Jenerał Maior *Kil* do *Petersburga*. — Arcyxiążę *Jan* austrjacki, tego lata uda się do Rossji, aby być obecnym na rewji. — W cesarskim instytucie szlacheckim w *Wiedniu*, nagle się okazała między uczniami zgniła gorączka. Z 180 aż 110 zachorowało. Niewiadomo ieszcze zkąd ta zaraźliwa choroba mogła powstać.

Włochy. — Poseł Amerykański przy dworze Francuzkim, Pan *Kas* przeieżdżał przez *Rzym* do *Turcji*. Ma on zamiar widzieć się z Sułtanem. — W *Tuskulum* odkryto starożytną rzeźbę, przedstawiaiącą chłopczynę z łabędziem.

Rozmaitości.— W *Bruxelli* spodziewaią się Artystek Panien *Prewost*, *Mars* i Spiewaka *Nurri* na role gościnne. — 21go z. m. dało się uczuć w *Lisbonie* lekkie trzęsienie ziemi. — W niektórych częściach Wyższych Pyreneców, zachowuią ieszcze ciemne podania z wieków średnich. Główną część tamecznego zabobonu stanowią istoty nadziemskie, tak nazwane *Hados*. Wieśniacy mniemaią, iż przy świetle xiężyca te istoty mogą być widziane na szczytach gór, na starych wieżach, lub tańczą na zielonych łąkach. Kwiaty wzbiiaią się pod ich stopami, burze ulegaią ich rozkazom; i mogą uszczęśliwić tego, który hołd winny im składa. Niektóre zamieszkałe wewnątrz góry *Pik de Berga*, w iednej chwili mogą zamienić konopie na nitki najdelikatnieysze. W dolinie *Barus*, najmniej znanej pośród innych dolin europejskich, Sylfidy te w nocy w wilją nowego roku, zwiedzaią domy ich czcicieli. Szczęście u nich iest wystawione w prawej ręce pod postacią dziecka ustroionego kwiatami, a nieszczęście w lewej pod postacią dziecka płaczącego. Wieśniacy dokładaią wszelkich starań, aby w komnacie czystej i strojnej przyjmować swoich gości. Białe pokrycie rozpościera się na stole, a nad tem kładzie chleb wraz z nożem i dzbanek wody lub wina, podług zamożności gospodarza. Sądzą albowiem, że ten który najlepszą wyprawi ucztę może być pewny bogatego żniwa i domowego szczęścia; tych zaś, którzy zaniedbuią należnego uczczenia, niechybnie trafi grad i tysiączne inne przeciwności. Za nadejściem nowego roku, gospodarz umacza chleb w winie i rozdziela go domowym w miejscu istot nadziemskich. — W *Tunecie* mularze wznoszą domy bez żadnych planów i zasad architektury. Miara oka całym ich przewodnikiem, a iednakże stawiaią sklepienia równie trwałe iak nasze europejskie. — Jedna z Dam umieściła następuiacą statystykę starych kawalerów: żyiących w własnych pałacach iest 3,185; zostaiących u krewnych i czekaiących spadku 1736; hypokondrycznych 2,604; znudzonych od siostrzeńców i siostrzenic 1,883; dziwacznych, flegmatycznych i znudzonych w końcu życia 5,384; szczęśliwych 0. — Murzyn nazwiskiem *Fergerson*, umarł niedawno w *Hobart Town*, w *Wandimensland*, przeżywszy lat 130. — Panna *Grizy* Spiewaczka, skazaną zosta-

ła w Londynie na karę pieniężną, za to iż skutkiem nieroztropności, w iej pokoiu wybuchnął pożar. — Szambelan Cesarsko-Rossyjski P. *Demidow* w swoiej podróży w Azji mniejszej, zebrał znaczną liczbę rękopismów, pochodzących z klasztórów góry *Atos*. Są one spisane złotemi literami i ozdobione kosztownemi minjaturami. Jeden z nich zawiera komentarz *Symplicjusza* na fizykę *Arystotelesa*.

SZARADA.

Gdy nas *pierwszy* wspak zawodzi,
Druga z trzecią nam się zjawi,
Wszystko chociaż w lecie chłodzi,
Lecz zbytecznie, słabość sprawi.
(Zeszła Szarada *Jarmark*.)

W kontynuacji ciągnienia 5 klassy 49 Loterji w d. 17 Czerwca, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 50,000 na Nr 57,840 u Berka Jukiel Nutkowicza w Brześciu litew.. Złp. 20,000 na Nr 13,345 u Markusa Rozen w Warszawie. Po złp. 10,000 na Nr 1464 u Mendelsohnowej, Ner 20,282 u Epstejna, Nr 50,184 u Moldauera w Moskwie, Ner 50,951 u Herszberga w Łosicach. Po złp. 5000 na Nr 10,415 u Lubowskiego w Krakowie, Nr 13,304 u Nowickiej, Nr 16,100 u Mincla w Lublinie. Po złp. 3,000 na Nr 2,979 u Aquiliny i Hordliczko, Nr 7,242 u Wolfa Rosen, Nr 14,728 b Epstejna, Ner 14,947 u Deplera, Nr 17,397 u Wiemana, Nr 18,004 u Kempińskiego w Sieradzu, Nr 28,108 u Hertz Kohna w Częstochowie, Nr 29,163 u Rosenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 34,675 u Wiemana, Nr 53,832 u Forima w Tomaszowie, Nr 62,157 u Eliasa w Wilnie, Nr 63,574 u Epsteina. Po złp. 1,000 na Nra: 301, 2173, 2335, 4070, 5977, 6905, 7170, 9220, 11,273, 14,383 17,969, 18,721, 19,070, 19,293, 20,008, 20,041, 21,189, 23,086, 24,884, 24,906, 25,914, 29,765, 31,268, 32,034 33,170, 35,388, 36,744, 38,628, 40,589, 40,673, 42,786 43,963, 44,985, 45,508, 46,652, 47,063, 48,040, 48,279 49.803, 50,732, 58,953, 61,859, 64,042, 65,340.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Olszewski Woj: Dzie: z Wrzeszczowa; Strzembosz Lud: Dzie: z Długiego; Skulski Hen: Dzie: z Kącina; Suski Fel: Dzie: z Goljan; Skarzyński Jan Dzie: z Woli Stempowskiej; Karnkowski Jul: Dzie: z Swieszewa; Masłowski Fel: Dzie: z Leszcze; Moszczyński Walen: Dzie: z Ziemiencin.

DONIESIENIA.

Osoba teorycznie i praktycznie, bo przeszło 20to letniem doświadczeniem, usposobiona do prowadzenia znacznego gospodarstwa tak zwyczajnego iako i płodozmiennego, oraz zasiewania rozmaitych roślin zagranicznych, hodowania owiec, bydła, obeznana z gorzelnictwem, zaopatrzona w chlubne świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązki ADMINISTRATORA DÓBR i WÓJTA GMINY; w razie potrzeby może złożyć rękojmią hypoteczną. Wiadomość pod Nr 8, przy ulicy Sgo Jana na 2m piątrze po lewej stronie.

Dobra BRONISZE w Powiecie Błońskim, Obwodzie Warszawskim położone, w dniu 10/22 Czerwca r. b. o godzinie 10 rano wydzierżawione będą przez publiczną Licytacją w Biurze Dyrekcji Szczegółowej w Warszawie pod Nr 1066, przy ulicy Królewskiej, z powodu zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu należnych; każdy maiący chęć licytowania przekonać się może o warunkach licytacyjnych w Biurze Dyrekcji Szczegółowej u Pisarza.

FOLWARK pół mili od Warszawy odległy, iest do wydzierżawienia z dniem 1 Lipca r. b. Bliższa wiadomość u Rządcy Dóbr w Willanowie.

Niniejszem uwiadamiam i ostrzegam, aby nikt nie nabywał Rewersu przezemnie na rzecz Ejzyka Jakobstama w r. 1833 m. Maia, na zł. 245 wystawionego; stratę bowiem iaka z tąd wyniknie, nabywca sam sobie winien będzie.— *Jankiel Gutstadt.*

☞ GORZELANY doświadczony z Pruss, który zna fabrykację DROŻDŻY holenderskich, Likworów, Araku i Cukru z ziemniaków; życzy sobie prowadzić albo założyć takie Fabryki. Interesenci raczą oddać swój adress, z wymienieniem mieszkania i czasu obecności w domu, w fabryce nowotnego srebra na Krak: Przed: Nr 389.

Sprowadzone z pierwszych Owczarń Szląska TRYKI 3 i 4 letnie zaopatrzone w formalne świadectwa rodowodne, dotąd do Owiec nieużywane, są do zbycia. Wiadomość w domu Petyskusa u Murgrabiego gdzie można obejrzeć próbki podług numerów, Tryki zaś znajduią się na Grzybowie Nr 1087, w domu Pecolta.

SERJI wylosowanych całkowitych i w 1/4 częściowych OBLIGACJI CZĄSTKOWYCH z pożyczki 150 miljonów, których losowanie w dniu 1m Lipca r. b. rozpocznie się, w kantorze Loterji i Wexlu JANA EPSTEJN przy ulicy Długiej pod Nro 489 lit: A. nabyć można.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro *Nowy rok*, i Balet *Tańcomaja*, w którym wystąpi JPanna *Szlancowska*.

ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Ogródku wiejskim. Dziś i iutro w Ogrodzie Foxal grać będzie Muzyka.